

Czwartkowy dyżur redakcyjny

Czekamy na Państwa telefony pod numerem (32) 230-84-51, w czwartek, od 11.30 do 13.30. A o czym informowali nas Państwo podczas ubiegłego dyżuru?

Zadzwoił do nas pan Tadeusz z ulicy Wyspiańskiego w Gliwicach. Chwali odremontowany budynek Chłodni Kominowych, który odzyskał swoją świeżość. Jednak parking znajdujący się na tyłach budynku wciąż jest niewykończony, co burzy jego zdaniem wizerunek odnowionego biurowca.

Pani Maria z Gliwic jest oburzona tym, ile pieniędzy zostało wydanych na nowy plac zabaw przy skwerze Bottrop, czego jej zdaniem zupełnie nie widać. - Plac przygotowano pod trzylatków, natomiast dla starszych dzieci nie ma żadnych atrakcji. Byłam tu z kilkuletnim wnuczkim.



Po kilku minutach zabawy na jeżdźalni powiedziała, że jest ona dla małych dzieci. Poza tym jest usytuowana w kierunku słońca. Pani Maria zauważa jeszcze, że nie ma boiska, na którym dzieci mogłyby pograć w piłkę, oraz huśtawek. Również względy bezpieczeństwa w bezpośrednim sąsiedztwie ulicy Młyńskiej nie zostały zachowane.

Problem stanu gliwickich ścieżek rowerowych poruszył pan Antoni. Zrobiona kilka lat temu ścieżka, przy nowo otwartym odcinku łączącym ulicę Sowińskiego oraz Andersa, jest w bardzo złym stanie. - Ta ścieżka to bubel, obecni może już służyć tylko dla czołgów. Wysypana żużlem teraz jest pełna dziur, do czego przyczynili się crossowcy, regularnie jeżdżący po terenie nie dla nich przeznaczonym. Osobną sprawą jest brak oznaczenia ścieżki.

Również pani Małgorzata poruszyła problem drogi rowerowej. Stosunkowo niedawno wybudowana ścieżka przy Centrum

Handlowym Arena, która ma służyć rowerom i działkowiczom, stała się skrótem dla samochodów z pobliskich osiedli na powrót z zakupów. - Kierowcy zupełnie nie przejmują się zakazem wjazdu i notorycznie łamią przepisy. Niektórzy są nawet tak zuchwali, że trąbią na spacerujących. Ze strony straży miejskiej redakcja uzyskała zapewnienie o częstszych kontrolach w tamtym rejonie. Natomiast Wydział Przedsięwzięć Gospodarczych i Usług Komunalnych rozważy zamontowanie ruchomej blokady wjazdu, która uniemożliwi przejazd „sprytnym” kierowcom, ale nie utrudni do działkowiczom.

Zadzwoiła do nas również Pani Elżbieta, która przeczytała o naszej zeszytgodniowej interwencji w odniesieniu do chodnika przy ulicy Sobieskiego w Gliwicach. W sprawie remontu tego odcinka, a także dalszej części ulicy w pobliżu cmentarza żołnierzy radzieckich, interweniowała już wielokrotnie. Niestety od kilku lat nie można się doprosić ZDM-u o naprawę nawierzchni chodnika, który jest w fatalnym stanie. Nie pomagają nawet oficjalne pisma z podpisanymi mieszkańcami.

Mieszkaniec osiedla Kopernika w Gliwicach zauważa, że uschły dwa drzewa przy ulicy Wielkiej Niedźwiedzicy. Trawa wokół nich również wyschła, dlatego podejrzewa, że ktoś truje drzewa podlewając je chemikaliami.

Pani Krystyna z Sośnicy zwraca uwagę na problem dotyczący placu zabaw przy kościele św. Jacka w Sośnicy. W godzinach popołudniowych (około 16-18), jak utrzymuje nasza Czytelniczka, w miejscu tym spotyka

się okoliczna młodzież, która używa niecenzuralnych słów, pije alkohol i daje zły przykład najmłodszym użytkownikom placu zabaw. Oburzona pani Krystyna apeluje do straży miejskiej o częstsze patrolowanie tej okolicy, zwłaszcza w godzinach popołudniowych.

Zadzwoił do nas pan Leon z Trynku, który skarży się na studzienki kanalizacyjne na skrzyżowaniu ulicy ZWM z Zubrzyckiego. W czasie deszczów, wokół studzienek zbiera się woda, tworząc dość duże kałuże.

Interweniując w kwestii zgłoszonej nam przez pana Krzysztofa, częstego użytkownika boiska „Orlik” przy ulicy Jasnej (patrz poprzednie wydanie „GM”), dowiedzieliśmy się, że 3 sierpnia TUR Gliwice wystosował pismo do Urzędu Miasta, w sprawie przeglądu stanu nawierzchni boiska. Trzy dni później odbyło się spotkanie na obiekcie przy ulicy Jasnej, na którym obecni byli: przedstawiciel UM z Wydziału Inwestycji i Remontów, przedstawiciel firmy wykonawczej oraz zarządca obiektu. Owocem spotkania było spisanie protokołu, który orzeka o przystąpieniu do prac renowacyjnych.

Skontaktował się z nami pan Michał, mieszkaniec bloku przy ulicy Heleny Modrzejewskiej. Apeluje on do Urzędu Miasta o położenie nawierzchni na owej ulicy. Jego zdaniem, 20 lat (bo właśnie wtedy zamieszkał tam pan Michał) to wystarczający okres na utworzenie normalnej

nawierzchni. W obecnej sytuacji, w okresie letnim do mieszkań dostaje się kurz, a w porze deszczowej „droga” zamienia się w błoto.

Zgłoszenia odbierali:
Małgorzata Urbanek
i **Michał Pac Pomarnacki**



Czarna komedia. Wypadek, pobicie i kraksa

Wózek z niemowlęciem wjeżdżający do rzeki czy uporzorowany gwałt czteremastołki – mieszkańcy Zabrze ostatnimi czasy mieli okazje przyznać do kuriozalnych historii. Jednak niecodzienna sytuacja, jaka miała miejsce w poprzednią sobotę, wzbija się na wyżyny absurdu i niedorzeczności.

Wszystko zaczęło się, gdy 38-letni kierowca peugeota potrafił dwóch mężczyzn, którzy niespodziewanie wtargnęli na drogę. To wszystko brzmi w miarę „normalnie”. Natomiast kolejne zdarzenia mogłyby się kojarzyć ze scenami z Benny’ego Hilla lub „Gangu Olsena”.

Poturbowani postanowili sami wymierzyć sprawiedliwość i rzucili się w pościg za sprawcą, który kilkadziesiąt metrów dalej zatrzymał auto. Obaj mężczyźni siłą wywlekli kierowcę z pojazdu, a następnie pobili go. Dalej

jest jeszcze ciekawiej... Zajęci bijatyką, nie spostrzegali, że samochód zaczął się powoli staczać, by w końcu uderzyć w fiata punto, które stało na parkingu pod jednym z marketów. Całe zdarzenie miało miejsce przy ulicy Gdańskiej.

„Kolizja dwóch pojazdów, w sytuacji kiedy w żadnym to ewenement” - skomentował całe zdarzenie rzecznik prasowy KMP w Zabrzu.

Jak ustaliła zabrzańska policja, kierowca peugeota miał 2 promile alkoholu w wydychanym powietrzu, a „poszkodowani” odpowiednio 1,6 i 2 promile. Zarzuty zostaną postawione wszystkim uczestnikom zajścia. Potraconeni odpowiedzą za pobicie (maksymalna kara – 3 lata więzienia), a kierowca za spowodowanie kolizji, potrącenie pieszych i jazdę po pijanemu. (MPP)

R E K L A M A

Powierzchnie biurowe do wynajęcia

Gliwice, Plebiscytowa 1
tel. 605 697 975

Tanie panele podłogowe bardzo duży wybór dekorów

AC3 7mm od 16,90 m2
AC3 8mm od 19,90 m2
AC4 7mm od 24,90 m2
AC4 8mm od 25,90 m2
wszystkie akcesoria
pianka, podkłady
listwy przypodłogowe

W cielej sprzedaży wyroby z drewna
legary, kantówki, deski suche, płyty (klejanka)
Stopnie schodowe, tralki, słupy, poręcze (również wycena)
Boazerie: PCV, MDF, drewniane, podbitka
Drzwi wewnętrzne już od 40 zł za skrzydło

Zapraszamy do hali:
Gliwice - Lotnisko, 32 300 69 88

wykonywanie odbitek
renowacja fotografii
wynajem studia
tel: 505-005-849

Shawcne Studio Fotograficzne
Gliwice, Ul. Krupnicza 2
e-mail: shawcne.studio@gmail.com
www.grupaobrazow.com

tel: 608-756-225
fotografia reklamowa
portfolio, studio, plener
wizaż, stylizacja